

Adam Jakuszewicz

**PRAWO RODZICÓW DO WYCHOWANIA DZIECI
ZGODNIE Z WŁASNymi PRZEKONANIAMI
A WOLNOŚĆ SUMIENIA I RELIGII DZIECI W KONSTYTUCJI RP
ORAZ W KONWENCJI O PRAWACH DZIECKA**

Słowa kluczowe: prawo rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniemii, wolność sumienia i wyznania dzieci, stopień dojrzałości dziecka, nauczanie religii w szkołach publicznych, Konwencja o Prawach Dziecka

Streszczenie

Państwo demokratyczne uznaje naturalne prawo rodziców do wychowania dzieci zgodnie ze swoimi przekonaniemii. Prawo to pozostaje w ścisłym związku z wolnością religii, choć jego zakres wykracza poza sferę wychowania religijnego i moralnego. Jednocześnie ustawodawca konstytucyjny wziął pod uwagę ewolucję poglądów społecznych na temat pozycji dziecka w rodzinie i poza nią, co znalazło wyraz w wyraźnym uznaniu statusu dziecka jako podmiotu praw podstawowych. Uprawnienia rodziców doznają więc ograniczeń ze względu na konieczność uwzględniania w procesie wychowawczym rozwijających się zdolności dziecka, stopnia jego rozwoju, a także jego praw człowieka, w tym prawa do wolności sumienia i wyznania. Analiza relacji zachodzących między prawami rodziców a prawami dzieci stanowią przedmiot niniejszego artykułu, przy czym wykładnia przepisów Konstytucji RP została wzbogacona o perspektywę prawnoporównawczą, w szczególności o przedstawienie poglądów dotyczących omawianej problematyki wyrażonych na tle Konwencji o Prawach Dziecka.

Wprowadzenie

Artykuł 48 ust. 1 Konstytucji RP stanowi, że rodzice mają prawo do wychowywania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniemii. Prawo to jest nierozdzielnie związane z poszanowaniem przez państwo autonomii rodziny¹, co pozostaje w zgodzie z proklamowaną w preambule zasadą subsydiarności, której celem jest umacnianie uprawnień obywateli i ich wspólnot². Jednakże w wykonywaniu tego prawa rodzice mają obowiązek uwzględniać stopień dojrzałości swych dzieci, ich wolność sumienia i wyznania oraz przekonania. Ustawodawca konstytucyjny uznał

¹ A. Grzejdziak, *Prawo do wychowania w rodzinie*, [w:] B. Banaszak, A. Preisner, *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, Warszawa 2002, s. 479.

² P. Sarnecki, Omówienie art. 48 Konstytucji, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, t. III, Warszawa 2003, s. 2, pkt 5.

więc wyraźnie podmiotowość dziecka w zakresie praw podstawowych, w szczególności w kwestiach związanych z prawem do wolności sumienia i religii, z czego wynika skierowany do rodziców nakaz odpowiedniego jej uszanowania w procesie wychowawczym³. Kwestie te w podobny sposób zostały unormowane w Konwencji o Prawach Dziecka, która w art. 14 nakłada na Państwa-Strony obowiązek respektowania prawa dziecka do swobody myśli, sumienia i wyznania, a także prawa i obowiązki rodziców, oraz tam, gdzie jest to stosowne, opiekunów prawnych, odnośnie ukierunkowania dziecka w zakresie jego praw, w sposób zgodny z jego rozwijającymi się zdolnościami.

Przy określeniu zakresu praw wychowawczych rodziców kwestią wysuwającą się na pierwszy plan jest więc ustalenie relacji zachodzących między konkretnymi uprawnieniami rodziców, a wolnością sumienia i wyznania dzieci, z uwzględnieniem wskazania ustrojodawcy, że zakres praw dziecka powinien być stale rozszerzany wraz z postępującym jego rozwojem oraz wzrostem jego zdolności do samodzielnego korzystania ze własnych praw. Obecnie nie ulega wątpliwości, że prawo do wolności sumienia i wyznania przysługuje każdemu człowiekowi, a więc i osobom małoletnim, niemniej jednak problematyka określenia zakresu korzystania z tego prawa przez dzieci (jak zresztą i wiele innych zagadnień z prawa wyznaniowego) wzbudza wiele kontrowersji, które ujawniają się zarówno w dyskursie naukowym, jak i w opinii publicznej. Występowanie w społeczeństwie wzmiankowanych rozbieżności poglądów w omawianych kwestiach rodzi potrzebę poszukiwania kompromisu, który następnie znajduje odzwierciedlenie w regulacjach prawnych. Uchwalenie przez ustawodawcę określonych norm prawnych, z założenia będących rezultatem osiągniętego kompromisu, często jednak nie kładzie kresu toczącym się sporom. Dzieje się tak między innymi dlatego, że do procesu wykładni przepisów z natury rzeczy nabrzmiałych treściami o charakterze aksjologicznym nietrudno mogą „wśliznąć się” wartości reprezentowane przez podmiot dokonującego interpretacji oraz jego oczekiwania odnośnie znaczenia interpretowanego przepisu. Proces wykładni można wszak ujmować jako ciąg czynności intelektualnych, w którym przeplatają się elementy kognitywne oraz wartościujące⁴, przy czym moment wartościujący nabiera szczególnej wagi w przypadku wykładni konstytucji, a zwłaszcza przepisów tak niedookreślonych i pojemnych, jakimi są postanowienia regulujące prawa podstawowe. Z tego względu wykładnia konstytucji bywa określana w doktrynie jako wykładnia wartościująca (*interpretación valorativa*)⁵. Dodatkowych trudności w interpretacji przepisów normujących sferę stosunków między rodzicami i dziećmi w płaszczyźnie wychowania przysparza fakt, iż

³ A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisławski, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2011, s. 69.

⁴ J. Oniszczyk, *Stosowanie prawa. Wybrane zagadnienia*, Warszawa 2000, s. 26.

⁵ G. J. Bidart Campos, *Teoría General de los derechos humanos*, México 1989, s. 401f.

normują one materię delikatną i kontrowersyjną, niejednokrotnie nabrzmiałą emocjami, z natury rzeczy niełatwo poddającą się regulacji prawnej.

Wobec powyższego należy przyjąć, iż przy dokonywaniu wykładni prawa krajowego w tym zakresie oraz formułowaniu postulatów *de lege ferenda* cennych wskazówek oraz inspiracji dostarczyć może uwzględnienie dorobku interpretacyjnego dotyczącego art. 14 Konwencji o Prawach Dziecka oraz przepisów innych krajów regulujących omawianą problematykę. Za uwzględnieniem w procesie przepisów wykładni prawa krajowego argumentów uzyskanych w wyniku analizy komparatystycznej przepisów zagranicznych przemawia nie tylko uniwersalny charakter praw podstawowych, lecz przede wszystkim zbieżność celu leżącego u podstaw relewantnych unormowań, jakim jest wyważenie praw i obowiązków wychowawczych rodziców oraz praw podmiotowych dzieci. Ponadto należy wziąć pod uwagę, że Konwencja o Prawach dziecka, notabene uchwalona przez ONZ z inicjatywy Polski, została przez nasz kraj ratyfikowana, zaś zgodnie z art. 9 Konstytucji Rzeczypospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego. Dlatego w przypadku dokonywania wyboru określonego rezultatu wykładni spośród opcji interpretacyjnych dopuszczalnych w świetle metod wykładni stosowanych w prawie konstytucyjnym należy nie tylko kierować się koniecznością realizacji określonych wartości wyrażonych w Konstytucji, lecz także uwzględnić obowiązek rzeczywistnienia w możliwie najwyższym stopniu obowiązków wynikających z norm prawa międzynarodowego wiążącego dane państwo⁶. Obowiązek wykładni konstytucji zgodnie z postanowieniami norm prawa międzynarodowego znajduje uzasadnienie w tym, iż przepisy regulujące prawa obywatelski w płaszczyźnie międzynarodowej coraz częściej postrzegane są jako normy o charakterze *iuris cogentis*, a więc wiążące wszystkie państwa niezależnie od ich zgody⁷. Przedstawione uwagi przemawiają za dokonaniem doktrynalnej wykładni art. 48 ust. 1 Konstytucji RP z perspektywy standardów ustanowionych w Konwencji o Prawach Dziecka, przy jednoczesnym uwzględnieniu argumentów zaczerpniętych z rozwiązań legislacyjnych przyjętych w innych państwach. Próbę przeprowadzenia takiej wykładni stanowi niniejsze opracowanie.

⁶ H. Nogueira Alcalá, *Lineamientos de interpretación constitucional y del bloque constitucional de derechos*, Santiago de Chile 2006, s. 136.

⁷ L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2006, s. 126.

Zakres podmiotowy prawa do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniemami

Stosownie do art. 48 ust. 1 Konstytucji RP prawo wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniemami przysługuje rodzicom. W doktrynie wyrażono pogląd, iż pojęcie rodziców występujące w tym przepisie należy rozumieć na gruncie przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego⁸, podmiotami prawa, o którym mowa w omawianym przepisie, są więc wyłącznie rodzice naturalni⁹. Wyznaczając zakres podmiotowy omawianego prawa należy jednak przyjąć interpretację rozszerzającą i uznać za uprawnionych wszystkie osoby sprawujące pieczę nad dzieckiem zgodnie z postanowieniami kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, a więc także rodziców adopcyjnych, czy opiekunów. Za przyjęciem wykładni rozszerzającej pojęcia „rodzice” przemawiają nie tylko względy celowościowe, lecz także uregulowanie tej kwestii w art. 14 Konwencji o Prawach Dziecka, zgodnie z którym podmiotami uprawnionymi do ukierunkowania dziecka w zakresie korzystania przez nie z wolności religii są „rodzice lub opiekunowie”. Poza tym prawo rodziców do wychowania dzieci zgodnie ze swoimi przekonaniemami związane jest z posiadaniem władzy rodzicielskiej, ustaje więc np. w przypadku ustanowienia opieki.

Ponadto użycie zarówno w Konstytucji jak i w Konwencji o Prawach Dziecka liczby mnogiej na określenie podmiotów uprawnionych wskazuje, iż dyrektywy kierowane do dzieci powinny być wynikiem porozumienia obojga rodziców, nie zaś rezultatem arbitralnej decyzji jednego z nich.¹⁰ Zasada ta znajduje potwierdzenie w art. 18 Konwencji o Prawach Dziecka, zgodnie z którym Państwa – Strony podejmują wszelkie możliwe starania dla pełnego uznania zasady, że oboje rodzice ponoszą wspólną odpowiedzialność za wychowanie i rozwój dziecka. Jednakże ani Konwencja, ani Konstytucja nie przewiduje żadnego rozwiązania w sytuacji pojawienia się ewentualnych rozbieżności między rodzicami dotyczących ukierunkowania religijnego wychowania dzieci. Podczas gdy w przeszłości przyjmowano losowe kryterium płci (o wychowaniu religijnym syna decydował ojciec, zaś o wychowaniu religijnym córki – matka), obecnie trudno przewidzieć, w jaki sposób tego rodzaju konflikty miałyby być rozstrzygane i jaki organ państwowy miałby być kompetentny w tego rodzaju sprawach¹¹. Trudno nie zgodzić się z postulatem, iż w przypadkach gdy istnieje prawdopodobieństwo wystąpienia różnic poglądów rodziców do-

⁸ B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 301

⁹ J. Boć, *Konstytucje Rzeczypospolitej Polskiej oraz Komentarz do Konstytucji RP z 1997 r.*, Wrocław 1998, s. 95.

¹⁰ A. Łopatka, *Prawo do wolności myśli, sumienia i religii*, Warszawa 1995, s. 24.

¹¹ M. Pietrzak, *Wolność sumienia i wyznania w RP (regulacje prawne i praktyka)*, [w:] B. Oliwa-Radzikowska, *Obywatel – jego wolności i prawa. Zbiór studiów przygotowany z okazji 10- lecia urzędu Rzecznika Praw Obywatelskich*, Warszawa 1999, s. 164.

tyczących wychowania dziecka, powinni oni zawrzeć stosowne porozumienie jeszcze przed zawarciem małżeństwa, aczkolwiek nie istnieje w tym względzie żaden obowiązek prawny¹². Należy więc uznać, iż w przypadku braku porozumienia między rodzicami odnośnie wychowania dziecka w określonej religii czy wartościach decyzja powinna zostać podjęta przez państwo (sąd rodzinny), przy czym organy państwowe powinny w miarę możliwości uwzględniać zdanie dziecka, stosownie do jego wieku i stopnia dojrzałości¹³. Obowiązek wysłuchania dziecka oraz w miarę możliwości przychylenia się do jego opinii ustanawia art. 72 Konstytucji RP, przy czym adresatami tego obowiązku są nie tylko organy władzy publicznej, lecz także osoby odpowiedzialne za dziecko.

Zakres przedmiotowy prawa rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami

Rozważania dotyczące określenia zakresu przedmiotowego prawa rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami należy rozpocząć od ustaleń natury terminologicznej, biorąc bowiem pod uwagę poczesne znaczenie wykładni językowej dla interpretacji Konstytucji, przyjęcie określonego rozumienia kluczowych pojęć zawartych w omawianych przepisach przesądza o ostatecznym rezultacie ich wykładni. Przede wszystkim należy zaaprobować stanowisko, zgodnie z którym przedmiotem regulacji art. 48 ust 1 oraz art. 53 ust. 1 Konstytucji jest ta sama wolność, mimo występujących odmienności terminologicznych (podczas gdy w art. 48 ust 1 mowa jest o „wolności sumienia i wyznania”, w art. 53 ust.1 występuje pojęcie „wolność sumienia i religii”)¹⁴. Wzmiankowana różnica terminologiczna pozbawiona jest więc „jakiegokolwiek uzasadnienia merytorycznego”¹⁵, zwłaszcza że tradycyjny zwrot „wolność sumienia i wyznania” mający swoje źródło już w konstytucji marcowej, został utrzymany w ustawodawstwie zwykłym, w szczególności w ustawie o gwarancjach wolności sumienia i wyznania.

Poza tym w artykule 48 ust. 1 Konstytucji mowa jest o ogólnym prawie rodziców do wychowywania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami. Występujące w tym przepisie pojęcie „przekonań” należy interpretować szeroko, to znaczy tak, aby jego zakres korespondował z równie szerokim pojęciem „wychowanie”. Pod pojęciem przekonań rodziców należy więc rozumieć nie tylko poglądy religij-

¹² Z. Łyko, *Wolność sumienia i wyznania w relacji: człowiek – kościoły – państwo*, [w:] L. Wiśniewski, *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, Warszawa 1997, s. 91.

¹³ R. Hodgkin, P. Newell, *Implementation Handbook for the Convention on the Rights of the Child*, Geneva 2007, s. 189; A. Łopatka, *Dziecko. Jego prawa człowieka*, Warszawa 2000, s. 80.

¹⁴ B. Banaszak, op. cit., s. 300.

¹⁵ A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisławski, op. cit., s. 68.

ne, filozoficzne, światopoglądowe, etyczne itp., o ile nie sprzeciwiają się ludzkiej godności oraz nie stoją w sprzeczności z obowiązkiem poszanowania praw podstawowych¹⁶, lecz także zapatrywania odnoszące się do rozmaitych spraw życia pozostających w związku z wychowaniem, jak chociażby kwestie dotyczące stosowania wobec dzieci określonych kar, ocena wpływu określonych programów telewizyjnych na osobowość dziecka, czy też poglądy dotyczące diety. Trzeba bowiem zauważyć, że Komentowany przepis nie wartościuje procesu wychowawczego na „złe” i „dobre”, zwłaszcza w potocznym rozumieniu tych określeń. Prawo rodziców gwarantowane przez Konstytucję obejmuje więc zarówno „dobre” jak i „złe” wychowaniu¹⁷.

Redukowanie zakresu pojęcia „przekonania” występującego w art. 48 ust. 1 Konstytucji do spraw związanych z wychowaniem religijnym, światopoglądowym czy moralnym prowadziłoby do uznania istnienia w Konstytucji *superfluum*; prawo do wychowywania dzieci zgodnie z przekonaniami religijnymi oraz światopoglądowymi ich rodziców stanowi bowiem integralny składnik wolności sumienia i religii (art. 53 ust. 3 Konstytucji). Powtórzenie tego prawa w art. 48 byłoby zbędne, jeżeli obu przepisom należałoby przypisać takie samo znaczenie. Zakres regulacji art. 48 ust. 1 jest więc szerszy w porównaniu z zakresem regulacji art. 53 ust. 3. Przyjęcie szerokiej wykładni pojęcia „przekonania” uwzględnia także dyrektywę interpretacyjną, zgodnie z którą każdemu pojęciu występującemu w tekście przepisów należy w miarę możliwości nadawać autonomiczną treść normatywną. Pojęcie „przekonania” występujące w art. 53 ust. 3 Konstytucji zostało doprecyzowane poprzez odnoszące się doń przymiotniki „moralne” i „religijne”, przez co jego zakres znaczeniowy jest węższy w porównaniu z takim samym wyrażeniem występującym w art. 48 ust. 1 Konstytucji. Artykuł 53 ust. 3 Konstytucji reguluje jedynie wycinek procesu wychowawczego związany z nauczaniem szkolnym, podczas gdy art. 48 ust. 1 odnosi się do całokształtu działań wychowawczych podejmowanych przez rodziców w kontekście życia rodzinnego.

Mimo że sfery regulacji przywołanych przepisów zostały wyraźnie rozdzielone, w doktrynie reprezentowany jest pogląd, iż art. 48 ust. 1 Konstytucji powinien być interpretowany w świetle artykułu 53 ust. 3, co prowadzi do wniosku, że rodzice nie tylko mają prawo do wyznaczania kierunku wychowania swoich dzieci, lecz są wręcz zobowiązani wychowywać je zgodnie z własnymi przekonaniami¹⁸. Zgod-

¹⁶ Por. A. I. Ribes Suriol, El derecho de los padres a la formación religiosa y moral de sus hijos: sentido y alcance, s. 12, <http://www.uv.es/revdret/archivo/num1/pdf/anaribes.pdf> (dostęp dnia 20.04.2013).

¹⁷ P. Sarnecki, Omówienie art. 48 Konstytucji, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, t. III, Warszawa 2003, s. 2, punkt 4.

¹⁸ M. Pietrzak, *Wolność sumienia i wyznania w RP (regulacje prawne i praktyka)*, [w:] B. Oliwa-Radziłkowska, *Obywatel – jego wolności i prawa*, Warszawa 1998, s. 163 i n.

nie z tego rodzaju wykładnią niezgodne z Konstytucją byłoby np. umożliwienie rodzicom realizacji decyzji o uczestniczeniu przez ich dzieci w lekcjach religii innej od tej, którą sami wyznają, zaś w przypadku obojętności rodziców nie mogliby oni zaakceptować ewentualnej inicjatywy ucznia chcącego uczestniczyć w lekcjach religii, bądź się z nich wypisać. Omawiana wykładnia jest nie do przyjęcia chociażby w świetle prawa do milczenia w sprawach religii lub światopoglądu (art. 53 ust. 7 Konstytucji). W przytoczonym przykładzie władze szkolne nie mogłyby bowiem podejmować prób zmierzających do ustalenia, czy życzenie rodziców dotyczące pobierania nauki religii przez dzieci są zgodne z ich przekonaniami. Ważniejszą kwestią jest jednak to, iż zakres obowiązku wychowania dzieci, określony poprzez pojęcie dobra dziecka, jest węższy od zakresu prawa rodziców do wychowywania dziecka zgodnie z własnymi przekonaniami. Dlatego należy przyjąć, że choć wychowanie dzieci jest jednocześnie prawem i obowiązkiem rodziców, obowiązek ciążyący na rodzicach obejmuje swoim zakresem jedynie podejmowanie stosownych działań zmierzających do zapewnienia dziecku ogólnego rozwoju duchowego, psychicznego i fizycznego, co jednak nie oznacza nałożenie na rodziców obowiązku wychowywania dzieci zgodnie ze swymi przekonaniami religijnymi czy światopoglądowymi. Rodzice więc nie tylko mogą pozwolić, aby ich dziecko nie tylko zdobywało wiedzę dotyczącą religii, z którą się nie identyfikują, np. w formie uczestniczenia w lekcjach religii w szkole, lecz nawet wyrazić zgodę, aby w niej wzrastało, co oczywiście dotyczy dzieci zbliżających się do pełnoletniości.

Ograniczenia wychowawczych uprawnień rodziców

Uprawnienia wychowawcze rodziców nie mają absolutnego charakteru. Tak więc w przypadku niezgodności przekonań rodziców z podstawowymi wartościami, na których opiera się Konstytucja, zwłaszcza odnoszącymi się do praw i wolności człowieka, władze publiczne mają obowiązek podejmowania środków zmierzających do ograniczenia wpływu rodziców na kształtowanie przekonań dziecka¹⁹. Innymi słowy, granicę uprawnień wychowawczych rodziców należy upatrywać w ogólnej aksjologii konstytucji. Oprócz tego można wskazać przepisy szczególne, które oddziałują ograniczająco na prawa rodziców. Najważniejszym wśród nich jest niewątpliwie art. 72 ust. 1 Konstytucji, zgodnie z którym władze publiczne mają obowiązek przestrzegania praw dziecka, każdy zaś ma prawo żądać ochrony dziecka przed przemocą, wyzyskiem, okrucieństwem i demoralizacją. Kolejnym postanowieniem Konstytucji mogącym wywierać skutki ograniczające na uprawnienia rodziców jest art. 40, który przewiduje m.in. zakaz stosowania

¹⁹ B. Banaszak, op. cit., 2012, s. 300.

kar cielesnych. Uznanie ograniczającego oddziaływania tego zakazu na uprawnienia wychowawcze rodziców zależy jednak od przyjęcia określonego kierunku jego interpretacji. Z jednej bowiem strony reprezentowany jest pogląd, zgodnie z którym zamiarem ustrojodawcy nie było rozciągnięcie tego zakazu na stosunki rodzinne, w przeciwnym razie przepis ten mógłby stanowić podstawę odpowiedzialności rodziców²⁰. Zresztą już samo pojęcie kary odnosi się przede wszystkim do kar przewidzianych przez prawo, nie obejmuje więc środków wychowawczych stosowanych przez rodziców. W tym sensie zakaz stosowania kar cielesnych może być postrzegany jako *superfluum*, kary cielesne są wszak z samej ich natury jeżeli nie karami okrutnymi, to przynajmniej poniżającymi, ponieważ ich stosowanie powoduje naruszenie nietykalności cielesnej²¹. Z drugiej strony niektórzy autorzy opowiadają się za bezpośrednią skutecznością omawianego zakazu w stosunkach prywatnoprawnych, w tym w stosunkach rodzinnych. Za przyjęciem takiego stanowiska przemawia generalny charakter art. 40 Konstytucji, nieprzewidujący żadnych ograniczeń stosowania przewidzianych w nim zakazów²², co prowadzi do uznania konieczności przeciwdziałania sytuacji, „w której prawem jest nie tyle to, co mieści się w literze prawa, ile raczej to, co mieści się w praktyce”²³. Ważne jest także to, iż w praktyce kary cielesne stosowane są wyłącznie wobec dzieci. Rozstrzygające znaczenie ma jednak argument odwołujący się do ludzkiej godności, uznanej przez ustawodawcę konstytucyjnego za najwyższą wartość w porządku konstytucyjnym RP w połączeniu z wyraźną proklamacją w Konstytucji zasady podmiotowości dziecka oraz konieczności zapewnienia mu szczególnej ochrony (np. art. 72 Konstytucji)²⁴.

Kolejnym postanowieniem Konstytucji, który miałby stanowić ograniczenie praw wychowawczych rodziców, jest zakaz przymuszania kogokolwiek do uczestniczenia lub nieuczestniczenia w praktykach religijnych (art. 53 ust. 6 Konstytucji RP). Zdaniem M. Pietrzaka przepis ten – odmiennie od regulacji tej problematyki w konstytucji marcowej z 1921 r.²⁵ – nie dopuszcza żadnych wyjątków, także w sferze relacji między rodzicami i dziećmi. Rezultatem takiej wykładni jest poszerzenie zakresu wolności sumienia i religii dzieci przy jednoczesnym uszczu-

²⁰ J. Boć (red.), op. cit., s. 80.

²¹ P. Sarnecki, Omówienie art. 40 Konstytucji, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, t. III, s. 3; P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2002, s. 40.

²² W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Kraków 1998, s. 40.

²³ M. Płatek, *Wykładnia prawa w konstytucji*, [w:] P. Winczorek, *Teoria i praktyka wykładni prawa*, Warszawa 2005, s. 144.

²⁴ A. Grzejdzia, *Prawo do wychowania w rodzinie*, [w:] B. Banaszak, A. Preisner, *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, Warszawa 2002, s. 479.

²⁵ Art. 112 zdanie 2 konstytucji marcowej ma następującą treść: „Nikt nie może być zmuszony do udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych, o ile nie podlega władzy rodzicielskiej lub opiekuńczej.”

plenu praw rodziców²⁶. Podobne stanowisko zajmuje w tej kwestii P. Winczorek wskazując, iż celem przepisu nakładającego na rodziców obowiązek uwzględniania stopnia dojrzałości dzieci oraz ich wolności sumienia i wyznania jest zapewnienie im ochrony przed presją nakierowaną na przyjęcie przez nie określonych poglądów wyznawanych przez rodziców, których nie podzielają²⁷. Owa ochrona nie może być jednak ujmowana w sposób absolutny, tj. jako zakaz stosowania jakichkolwiek form przymusu, co zdaje się wynikać ze stwierdzenia cytowanego Autora, iż „o udziale w lekcjach religii niepełnoletnich dzieci decydują (w każdy przypadku powinni decydować? – A.J.) ich rodzice (art. 53 ust. 4 w zw. z art. 48 ust. 1)”²⁸.

Prawa wychowawcze rodziców a wolność sumienia i wyznania dzieci w Konstytucji RP

Najistotniejsze ograniczenie praw rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami wypływa z obowiązku uwzględnienia w procesie wychowawczym stopnia dojrzałości dzieci oraz ich wolności sumienia i wyznania. Wraz z osiągnięciem określonego stopnia dojrzałości dzieci powinny korzystać z możliwości wyboru określonych zasad i wartości, nawet jeżeli byłyby one sprzeczne z poglądami i wartościami rodziców²⁹. Ponieważ zdolność rozumienia przez dzieci własnych praw oraz umiejętność korzystania z nich rośnie wraz z wiekiem, wiodącą rolę rodziców w procesie ukierunkowywania dzieci w korzystaniu z wolności religii można zaakceptować w sytuacji dzieci młodszych, wpływ rodziców w omawianym zakresie powinien natomiast maleć wraz z postępującym wiekiem dziecka³⁰.

Ustalenie zakresu autonomii dziecka w sprawach dotyczących wolności sumienia i wyznania, wyznaczanego poprzez warunek osiągnięcia określonego stopnia dojrzałości, stanowi przedmiot kontrowersji. Wynika to stąd, że pojęcie dojrzałości dziecka oraz jego rozwijających się zdolności jest pojęciem o cennym, trudnym do jednoznacznego sprecyzowania. W doktrynie wyrażono nawet pogląd, że ogólne sformułowanie art. 48 ust. 1 Konstytucji przysparza wiele interpretacyjnych trudności i przyczynia się do osłabienia autorytetu rodziców³¹. Taka konstata-

²⁶ M. Pietrzak, *Państwo prawne, państwo świeckie*, Warszawa 2012, s. 197.

²⁷ P. Winczorek, op. cit., s. 67.

²⁸ P. Winczorek, op. cit. s. 74.

²⁹ A. Grzejdziak, op. cit., s. 469.

³⁰ D. Sharon, *A Commentary on the United Nations Convention on the Rights of the Child*, Haga 1999, s. 120.

³¹ P. Sobczyk, *Wolność sumienia i religii w art. 53 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997*, Prawo Kanoniczne 2001, nr 3/4, s. 213.

cja możliwa jest jednak jedynie wówczas, gdy przynajmniej w sposób dorozumiany przyjmuje się paradygmat zakładający polaryzację, czy wręcz sprzeczność interesów rodziców i dzieci niemożliwą do pogodzenia. W nauce wypracowano jednak także propozycje wykładni omawianych przepisów, u podstaw których leży próba neutralizacji, a może nawet negacji, istnienia potencjalnych konfliktów między rodzicami i dziećmi w płaszczyźnie wychowania religijnego. W myśl tego stanowiska regulacja konstytucyjna prawa rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem powinna być postrzegana nie jako wyraz antycypacji ewentualnych konfliktów między rodzicami a dziećmi oraz mechanizm ich rozwiązywania. Jej cel polega raczej na uznaniu faktu, że dziecko, rozwój jego osobowości oraz realizacja jego praw powierzona została trosce rodziców. We właściwie funkcjonujących rodzinach nie jest bowiem konieczne podkreślanie praw dzieci, o ile nie jest zagrożone ich dobro³². Według *P. Sarneckiego* obowiązek uwzględniania stopnia dojrzałości dziecka stanowi nie tyle próbę rozstrzygnięcia konfliktu pomiędzy prawami rodziców oraz kolidującymi z nimi prawami dzieci, wszak jak zauważa Autor, uwzględnianie przekonań dzieci nie jest tożsame z obowiązkiem ich akceptacji przez rodziców i zaniechania przez nich stosowania w danej dziedzinie określonych środków wychowawczych, ile raczej wskazówką o charakterze prakseologicznym, regułą wychowania podyktowaną przez zdrowy rozsądek, nieprzestrzeganie której prowadziłyby do zaprzestania procesu wychowania³³. Rodzice nadając kierunek wychowaniu swoich dzieci powinni dostosować środki i metody wychowawcze do możliwości percepcyjnych dziecka dotyczących przekazywanych mu wartości. Jednakże w sytuacji konfliktu między decyzją rodziców a wolą dzieci w sprawie spełniania praktyk religijnych, w szczególności w kwestii uczestniczenia dzieci w lekcjach religii, głos rozstrzygający przysługuje rodzicom, przy czym nie powinni oni stosować przymusu, ile raczej „oddziaływać siłą swego autorytetu”³⁴. Obowiązek uwzględniania stopnia dojrzałości dzieci oraz ich przekonań sprowadza się więc do wymogu właściwego reagowania w przypadku pojawiania się nowych sytuacji wychowawczych³⁵. Omawiany przepis nie tyle więc ustanawia gwarancję praw wychowawczych rodziców wobec ewentualnych roszczeń „emancypacyjnych” ze strony dzieci, ile raczej przewiduje ochronę przed niepożądanymi wpływami z zewnątrz; nikomu bowiem nie wolno narzucać dziecku wychowania moralnego lub religijne-

³² O. Sitarz, *Ochrona wolności sumienia i wyznania dziecka w polskim prawie karnym*, Problemy Prawa Karnego 2004, nr 25, s. 14 i n.

³³ P. Sarnecki, *Omówienie artykułu 48 Konstytucji*, [w:] L. Garlicki, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Komentarz*, t. III, Warszawa 2003, s. 4.

³⁴ J. Krukowski, *Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa 2008, s. 66, aprobusz: B. Banaszak, op. cit., s. 301.

³⁵ P. Sarnecki, *Omówienie artykułu 48 Konstytucji*, [w:] L. Garlicki, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Komentarz*, t. III, Warszawa 2003, s. 6.

go pozostającego w sprzeczności z przekonaniami rodziców. Uwzględnianie stopnia dojrzałości dziecka w procesie wychowawczym nie może prowadzić do uzyskania przez nie „uprzywilejowanej” pozycji kosztem praw rodziców. Twierdzenie to należy rozumieć przede wszystkim w kontekście ochrony dziecka przed nadmiernym lub destrukcyjnym wpływem ze strony osób trzecich np. członków sekt³⁶. Artykuł 48 ust 1 Konstytucji „utrudnia”³⁷ narzucanie dzieciom postaw, przekonań, czy wzorców przez władze publiczne czy instytucje oświatowe wbrew woli rodziców. Podkreślając prawa rodziców ustrojodawca stanął na stanowisku, że państwo nie powinno określać kierunku wychowania dzieci, czy też wartości, które należy im przekazać, przez co wyraził wolę odcięcia się od prób narzucania poglądów materialistycznych podejmowanych w czasach Polski Ludowej³⁸. Nie oznacza to jednak braku możliwości oddziaływania przez państwo poprzez działania edukacyjne na kształtowanie się owych przekonań i postaw, ponieważ „Konstytucja nie może gwarantować i nie gwarantuje, że wiedza przekazywana w szkole będzie zgodna z przekonaniami rodziców”³⁹.

Nie negując oddziaływania dyspozycji art. 48 Konstytucji *ad extra*, polegające na ustanowieniu obowiązku wobec podmiotów innych niż rodzice, przede wszystkim na władz oświatowych, respektowania przekonań rodziców dotyczących wychowania dzieci, należy jednak podkreślić, iż równie istotnym celem omawianego przepisu jest oddziaływanie *ad intra*, tj. w płaszczyźnie stosunków między rodzicami i dziećmi, przyjmujące postać nakazu wyważania w konkretnym przypadku praw wychowawczych rodziców oraz wolności sumienia i wyznania dzieci. Rozgraniczenie zakresów kolidujących praw ma przebiegać w oparciu o kryterium rozwoju i dojrzałości dzieci, jednakże ani Konstytucja, ani Konwencja o Prawach Dziecka nie wskazuje sposobu ustalenia stopnia tegoż rozwoju. Należy więc przyjąć, iż rozstrzygnięcia tego rodzaju muszą być uzależnione od okoliczności danego przypadku, przy czym decydujący głos w tej sprawie przypada rodzicom⁴⁰, ponieważ są oni „naturalnymi dysponentami”⁴¹ wolności sumienia i wyznania swoich dzieci, co wynika nie tylko z istoty władzy rodzicielskiej, lecz przede wszystkim z naturalnych więzi między rodzicami a dziećmi. Trudno więc nie przychylić się do poglądu, zgodnie z którym w procesie ukierunkowania dzieci w korzystaniu z prawa do wolności sumienia i wyznania rodzicom przysługuje znaczny margines swo-

³⁶ J. Krukowski, *Ochrona prawa rodziców do moralnego i religijnego wychowania dzieci w prawie kanonicznym i prawie polskim – wprowadzenie do problematyki*, [w:] J. Krukowski, A. Maćkowski, *Ochrona funkcji wychowawczej rodziny*, Szczecin 2007, s. 14.

³⁷ P. Winczorek, op. cit., s. 74.

³⁸ A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisławski, op. cit., s. 69.

³⁹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 maja 2003 r.; K 11/03, OTK-A 2003, nr 5, poz. 43.

⁴⁰ M. Pietrzak, *Państwo prawne, państwo świeckie*, Warszawa 2012, s. 179.

⁴¹ K. Warchałowski, *Prawo do wolności myśli, sumienia i religii w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, Lublin 2004, s. 195.

body, zaś ich stanowisko w sprawie oceny stopnia dojrzałości ich dzieci w zasadzie nie powinno być podważane, o ile nie zachodzi przypadek rażącego nadużycia władzy rodzicielskiej⁴². Określenie stopnia dojrzałości dziecka nie jest jednak pozostawione wyłącznie swobodnej decyzji rodziców. W niektórych bowiem sprawach zakres samodzielności decyzyjnej dziecka określony został przez ustawodawcę. Zasada prymatu osądu rodziców dotyczy więc wyłącznie przypadków nieuregulowanych przepisami prawa⁴³.

Problematyka korzystania przez dzieci z wolności religii została częściowo uregulowana w ustawie o systemie oświaty⁴⁴. Art. 12 powołanej ustawy stanowi, iż w przypadku uczniów ponad gimnazjalnych decyzję w sprawie uczęszczania na lekcje religii podejmują bądź rodzice bądź sami uczniowie, zaś po osiągnięciu pełnoletniości decyzję o pobieraniu nauki religii podejmują sami uczniowie. W doktrynie zarysowały się dwie możliwości wykładni tego przepisu. Według pierwszego poglądu, reprezentowanego przez M. Pilicha, kompetencja decyzyjna odnośnie uczestnictwa małoletnich dzieci w lekcjach religii zawsze leży po stronie rodziców. W razie ewentualnej sprzeczności między negatywnym oświadczeniem ucznia, a pozytywnym oświadczeniem rodziców, moc wiążącą należy przypisywać temu ostatniemu⁴⁵. Jednoznaczne stanowisko w tej kwestii zajmują także A. Król, P. Kuzari, M. Łuszczarz, którzy twierdzą, iż „prawo rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem powoduje, że o pobieraniu nauki religii przez niepełnoletnie dzieci decydują rodzice. Po ustaniu władzy rodzicielskiej, z chwilą uzyskania pełnoletniości uczeń nabywa samodzielne prawo podejmowania decyzji w tej sprawie”⁴⁶. Z kolei T. Sokołowski zakłada, jak się wydaje, interpretację powołanej regulacji przychylniejszą dla praw dzieci, pisze bowiem, iż „*respektuje ona z jednej strony podmiotowe prawa rodziców, a z drugiej strony swobodę dzieci starszych, uczęszczających do szkół średnich, czyli w praktyce w wieku powyżej piętnastu lat*”⁴⁷. Wykładnię w najwyższym stopniu uwzględniającą podmiotowość dzieci przyjął natomiast M. Pietrzak, który stoi na stanowisku, że ukończenie gimnazjum stanowi wystarczającą przesłankę, aby dzieci samodzielnie mogły decydować w sprawie pobierania nauki religii. Cytowany Autor wskazuje przy tym na fakt, iż niepełnoletni uczniowie katolicycy zostali pozbawieni tego prawa przez kon-

⁴² G. Lantier, *Freedom of thought, conscience and religion*, [w:] J. Todres, M. Wojcik, C. Revaz, *The U.N. Convention on the Rights of the Child. An Analysis of Treaty Provisions and Implications of U.S. Ratification*, Nowy Jork 2006, s. 160.

⁴³ B. Banaszak, op. cit., s. 301

⁴⁴ Ustawa z dnia 7. Września 1991 r., Dz. U. 1991 nr 95 poz. 425.

⁴⁵ M. Pilich, *Ustawa o systemie oświaty. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 234.

⁴⁶ A. Król, P. Kuzior, M. Łuszczarz, *Prawo oświatowe. Komentarz do ustawy o systemie oświaty*, Bielsko Biala 2011, s. 134 i n.

⁴⁷ T. Sokolewicz, *Wolność myśli, sumienia i wyznania dziecka*, [w:] T. Smoczyński, *Konwencja o prawach dziecka. Analiza i wykładnia*, Poznań 1999, s. 271.

konkordat z 1993, który przyznał prawo do podejmowania decyzji dotyczącej pobierania nauki religii wyłącznie rodzicom. W ten sposób nastąpiło zróżnicowanie uprawnień dzieci w oparciu o kryterium wyznaniowe. Należy jednak podkreślić, że żadna umowa międzynarodowa – w tym konkordat – nie może zostać podniesiona w swej mocy prawnej do rangi konstytucyjnej i przez to rzutować na treść norm Konstytucji⁴⁸. Zgodność art. 12 konkordatu z art. 48 ust. 1 Konstytucji budzi więc wątpliwości. W celu pełnego zrozumienia poglądu M. Pietrzaka należy wziąć pod uwagę, że Autor stoi na stanowisku, że Konstytucja ogranicza prawo rodziców do decydowania o nauczaniu religijnym dzieci, zabraniając zmuszania kogokolwiek do uczestniczenia względnie nieuczestniczenia w praktykach religijnych⁴⁹.

Z powyższych rozważań wynika, iż brak precyzji ze strony ustawodawcy w określeniu jednoznacznych przesłanek korzystania przez dzieci z wolności sumienia i wyznania w aspekcie pobierania nauczania religijnego jest raczej próbą odsunięcia problemu niż jego rozwiązania. Można przyjąć, że praktyczne rozstrzygnięcie ewentualnych napięć między rodzicami oraz dziećmi, którzy coraz częściej wyrażają chęć nieuczestniczenia w lekcjach religii pozostawiono samym zainteresowanym oraz innym czynnikom społecznym oddziałującym w danym przypadku. Na marginesie warto dodać, iż w dalszym ciągu nierozwiązana pozostaje także kwestia nauczania etyki w szkołach publicznych, na co zwrócił uwagę Komitet Praw Dziecka, wskazując na fakt, że wprawdzie w Polsce istnieją przepisy gwarantujące rodzicom możliwość podjęcia decyzji, aby w szkołach publicznych ich dzieci uczestniczyły w lekcjach etyki zamiast w lekcjach religii, w praktyce jednak tylko nieliczne szkoły oferują takie zajęcia, co sprawia, iż możliwość dokonania wyboru między pobieraniem nauki religii i etyki jest trudna do zrealizowania. Poza tym w celu uczestniczenia w lekcjach etyki uczniowie muszą uzyskać zgodę rodziców. W związku z tym Komitet zaleca, aby Polska we wszystkich szkołach publicznych stworzyła dzieciom realną możliwość wyboru, czy będą uczestniczyć w lekcjach religii, czy etyki, przy ukierunkowaniu ze strony rodziców realizowanym w sposób zgodny z rozwijającymi się zdolnościami dziecka⁵⁰. Warto przy tym zauważyć, że w Polsce uczestniczenie w lekcjach religii lub etyki w szkołach publicznych nie ma charakteru alternatywnego obowiązku prawnego. W obecnym stanie prawnym rodzice mogą więc wybrać dla swych dzieci jeden z wymienionych przedmiotów lub nie wybrać żadnego.

⁴⁸ Dlatego trudno podzielić pogląd Trybunału Konstytucyjnego zgodnie z „[...] przepisy ratyfikowanego konkordatu [...] zostały, na mocy art. 25 ust. 4 Konstytucji, faktycznie inkorporowane do materii konstytucyjnej”. Wyrok z dnia 2 grudnia 2009 r., U10/07, OTK-A 2009, nr 11 poz. 163.

⁴⁹ M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2010, s. 260 i n.

⁵⁰ Raport Komitetu Praw Dziecka NZ, Poland CRC/C/15/Add.194, p. 32 i n.

Wolność sumienia i wyznania dzieci w Konwencji o Prawach Dziecka i w prawie porównawczym – inspiracje dla wykładni przepisów krajowych

Skoro wykładnia przepisów polskich dotyczących wolności sumienia i wyznania dzieci oraz wychowawczych praw rodziców nie jest (i nie może) przynieść jednoznacznych rezultatów, warto rozważyć argumenty prawno-porównawcze, przemawiające za przyjęciem określonej opcji interpretacyjnej oraz wspierające zasadność wysuwania określonych postulatów *de lege ferenda*. Wśród aktów prawnych mających znaczenie dla potwierdzenia (wzmocnienia) preferowanych rezultatów wykładni przepisów krajowych poczesne miejsce zajmuje niewątpliwie Konwencja o Prawach Dziecka. Z kolei gdy chodzi o formułowanie propozycji wprowadzenia określonych zmian w obowiązujących przepisach, celowe jest przyjrzenie się rozwiązaniom przyjętym w innych krajach, zwłaszcza tych, które odbiegają od rozwiązań przyjętych przez ustawodawcę polskiego.

Na początku należy zauważyć, że kontrowersje wokół zagadnień związanych z korzystaniem przez dzieci z prawa do wolności sumienia i wyznania nie występują jedynie w naszym kraju, lecz uwidaczniają się także w płaszczyźnie międzynarodowej. Szczególne spory dotyczą kwestii, czy wolność sumienia i religii dziecka obejmuje prawo autonomicznego wyboru religii lub światopoglądu. Ujawniły się one już w trakcie prac nad tekstem Konwencji o Prawach Dziecka, podczas których zarysowały się dwa odmienne stanowiska w sprawie zakresu wolności sumienia i wyznania dzieci. Podczas gdy przedstawiciele krajów muzułmańskich reprezentowali pogląd, iż w najlepszym interesie dziecka jest, aby było ono wychowywane w religii ojca, państwa które nie złożyły zastrzeżenia do konwencji wychodzą z założenia, iż wolność religii dzieci powinna być rozumiana szeroko, nie wyłączając prawa do zmiany religii lub światopoglądu. Warto przy tym odnotować stanowisko Stolicy Apostolskiej, która wyraziła pogląd, iż lepiej byłoby nie zamieszczać w tekście konwencji wyraźnego prawa dziecka do przyjmowania lub zmiany religii lub światopoglądu, niemniej jednak nie zamierzała blokować ewentualnego kompromisu wypracowanego w tej materii⁵¹.

O trudnościach wiążących się z próbą pogodzenia praw rodziców i dzieci świadczy także różnorodność rozwiązań omawianych zagadnień przyjętych w innych państwach. Dla potrzeb prawno-porównawczej wykładni przepisów polskich na szczególną uwagę zasługują regulacje tych krajów, w których kwestia korzystania z wolności sumienia i wyznania została uregulowana precyzyjnie lub przynajmniej na tyle jednoznacznie, iż nie stanowi przyczyny rozbieżności interpretacyj-

⁵¹ L. LeBlanc, *The Convention on the Rights of the Child. United Nations Lawmaking of Human Rights*, Lincoln 1995, s. 169 i n.

nych, jakie występują przy wykładni art. 12 polskiej ustawy o systemie oświaty. I tak na przykład zgodnie z art. 303 szwajcarskiego kodeksu cywilnego o wychowaniu religijnym dzieci decydują rodzice, przy czym umowa, która miałaby na celu ograniczenie tego prawa, jest nieważna. Dziecko natomiast samodzielnie decyduje o swoim wyznaniu po ukończeniu szesnastego roku życia. Kwestię tak zwanej dojrzałości religijnej (*Religionsmündigkeit*), czyli zdolności do korzystania w pełnym zakresie z wolności sumienia i wyznania szczegółowo reguluje niemiecka ustawa o religijnym wychowaniu dzieci z roku 1921⁵² (sic!), zgodnie z którą, dziecko samodzielnie może decydować o swojej religii po ukończeniu czternastego roku życia, co oczywiście pociąga za sobą prawo do decydowania o uczestnictwie w lekcjach religii. Z kolei po ukończeniu dwunastego roku życia dziecku nie można narzucić zmiany religii wbrew jego woli. Wreszcie w przypadku braku porozumienia między rodzicami dotyczącego dalszego wychowywania religijnego dziecka, to jest w sytuacji gdy na życzenie jednego z rodziców dziecko miałoby być wychowywane w innym wyznaniu (światopoglądzie) niż dotychczasowe lub wypisane z lekcji religii, zaś drugi rodzic odmawia wyrażenia stosownej zgody, sąd rodzinny rozstrzygający w tej sprawie ma obowiązek wysłuchania dziecka, gdy ukończyło dziesiąty rok życia. Analogiczne regulacje zawiera austriacka ustawa związkowa o religijnym wychowaniu dzieci z 1985 roku⁵³, wyraźnie wzorowana na omówionej powyżej ustawie niemieckiej. Z kolei portugalska ustawa o wolności religijnej z 22 czerwca 2001 roku⁵⁴ w art. 11 stanowi, że „rodzice mają prawo do wychowywania swoich dzieci zgodnie ze swymi przekonaniami w dziedzinie religii, z poszanowaniem integralności duchowej (dosł. moralnej – A.J.) i fizycznej dzieci oraz bez uszczerbku dla ich zdrowia. Od 16 roku życia małoletni mają prawo do samodzielnego dokonywania wyborów odnoszących się do wolności sumienia, religii i kultu.” Natomiast włoska ustawa z 18 czerwca 1986 roku o zdolności wyboru przedmiotów szkolnych oraz o zapisie do średnich szkół wyższych⁵⁵ ustanawia rozwiązanie, zgodnie z którym dziecko w momencie zapisu do wyższej szkoły średniej (14-15 lat) osobiście korzysta z prawa podjęcia decyzji dotyczącej uczestnictwa w lekcjach religii.

W literaturze przedmiotu spotyka się zastrzeżenie, iż ustanowienie w przepisach prawa konkretnego wieku, z osiągnięciem którego dziecko może częściowo lub w pełnym zakresie samodzielnie korzystać z wolności religii, jest zbyt mało ela-

⁵² Gesetz über die religiöse Kindererziehung von 15 Juli 1921, RGBL, s. 939, w brzmieniu nadanym po nowelizacji z 17 grudnia 2008, BGBl I, s. 2586.

⁵³ Bundesgesetz über die religiöse Kindererziehung 1985, StF: BGBl. Nr.15 5/1985 (WV), ze zmianami: BGBl. I Nr. 191/1999 (BG) (1. BRBG) (NR: GP XX RV 1811 AB 2031, S. 179. BR: AB 6041 S. 657).

⁵⁴ Lei de liberdade religiosa, lei n.o 16/2001 de 22 de Junho.

⁵⁵ Legge 18 giugno 1986, n. 281, Capacità di scelte scolastiche e di iscrizione nelle scuole secondarie superiori.

styczne, przez co nie może zostać uznane jako całkowicie zgodne z postanowieniami Konwencji o Prawach Dziecka, nakazującymi aby osoby uprawnione do kierowania dzieckiem w korzystaniu z jego praw, czyniły to w sposób uwzględniający rozwijające się zdolności dziecka⁵⁶. Przeciw ustaleniu sztywnych limitów wieku, od którego dzieci mogłyby samodzielnie korzystać ze swoich praw, przemawiają także badania psychologiczne, z których wynika, że kształtowanie się osobowości jednostki oraz jej dojrzewanie emocjonalne i społeczne jest procesem „bardzo indywidualnie zróżnicowanym”⁵⁷. Oprócz tego w konkretnym przypadku mogą ujawnić się także specyficzne cechy rozwojowe (np. labilność emocjonalna, niedostatecznie wykształcone mechanizmy samokontroli, nieukształtowany proces myślenia abstrakcyjnego), które sprawiają, że dziecko nie będzie potrafiło w sposób właściwy i odpowiedzialny korzystać z posiadanych praw. Dziecko bowiem często reaguje w sposób nadmiernie emocjonalny, nie potrafi przewidzieć konsekwencji swojego postępowania, w związku z czym decyzje przez nie podjęte mogą być pochopne, nieprzemyślane, czy wręcz szkodliwe dla jego osoby⁵⁸. W formułowaniu ewentualnych postulatów *de lege ferenda* zmierzających do bardziej jednoznacznej regulacji autonomii dzieci w sferze wolności religii, zwłaszcza w zakresie decydowania o pobieraniu nauki religii, trudno pominąć ustalenia badań psychologicznych.

W doktrynie natomiast postuluje się (J. Krukowski)⁵⁹, choć zapewne w większym stopniu w oparciu o racje wypływające z systemu wartości przyjętego przez Autora, niż ze względu na wyniki badań psychologicznych, aby pełną samodzielność w korzystaniu z wolności sumienia i religii powiązać z uzyskaniem pełnej zdolności do czynności prawnych. Podobnie wypowiada się A. M. Abramowicz, który uważa, że uwzględnianie stopnia dojrzałości dzieci nie może prowadzić do przyjęcia poglądu, że posiadają one prawo do zmiany religii lub przekonań. Wynika to z art. 53 ust. 3 Konstytucji, który przewiduje prawo rodziców do wychowywania swoich dzieci zgodnie z ich przekonaniami⁶⁰.

Takie rozwiązanie zostało przyjęte w niektórych państwach inspirujących się europejską kulturą praw człowieka. Tytułem przykładu można wskazać ustawę o wolności religijnej Republiki Peru⁶¹. Artykuł 8 ust.1 stanowi wprawdzie, że „in-

⁵⁶ R. Hodgkin, P. Newell, op.cit., s. 190.

⁵⁷ D. Wójcik, *Rozwój psychiczny dzieci młodzieży a prawa gwarantowane przez Konwencję o Prawach Dziecka*, [w:] T. Smoczyński. *Konwencja o Prawach Dziecka. Analiza i wykładnia*, Poznań 1999, s. 66.

⁵⁸ D. Wójcik, op. cit., s. 66.

⁵⁹ J. Krukowski, *Ochrona prawa rodziców do moralnego i religijnego wychowania dzieci w prawie kanonicznym w prawie polskim – wprowadzenie do problematyki*, [w:] J. Krukowski, A. Maćkowski, *Ochrona funkcji wychowawczych rodziny*, Szczecin 2007, s. 23.

⁶⁰ A. M. Abramowicz, *Przedmiotowy zakres wolności religijnej*, *Studia z Prawa Wyznaniowego* 2007: 10, s. 328.

⁶¹ Ley nr 29635 , ley de libertad religiosa de 21 diciembre de 2010.

stytucje edukacyjne na wszystkich poziomach i wszystkich rodzajów szanują prawo małoletnich do zwolnienia z lekcji religii z powodu (sprzeciwu – A. J.) sumienia oraz ze względu na swe przekonania religijne, co nie będzie miało wpływu na średnią ocen”, jednakże w ustępie 2 art. 11 powołanej ustawy czytamy, iż „w przypadku osób niepełnoletnich zwolnienie następuje jedynie wówczas, gdy (życzenie takie – A. J.) wyrażą rodzice lub osoba, pod której opieką niepełnoletni pozostają”. Przy interpretacji przywołanego przepisu należy uwzględnić także art. 3 lit. d cytowanej ustawy, zgodnie z którym indywidualne prawo do wolności religii obejmuje m.in. prawo wyboru dla siebie oraz osób niepełnoletnich i ubezwłasnowolnionych pozostających pod władzą rodzicielską wychowania religijnego i moralnego zgodnego z własnymi przekonaniami, zarówno w ramach systemu edukacji, jak i poza nim. Analogicznie reguluje tę kwestię ustawodawstwo Kolumbii, precyzując że „wolę niepobierania nauczania religijnego i moralnego będą mogli wyrazić uczniowie pełnoletni oraz rodzice lub opiekunowie uczniów niepełnoletnich w momencie dokonania zapisu (do szkoły – A. J.)”⁶². W tym miejscu należy podkreślić, że konstytucyjny wymóg uwzględniania podmiotowości dziecka jak i jego prawa do wolności sumienia i religii nie został potwierdzony w polskiej ustawie o gwarancjach wolności sumienia i wyznania⁶³, która w art. 2 pkt 4 wśród konkretnych uprawnień składających się na wolność wyznania wlicza prawo rodziców do wychowywania dzieci zgodnie ze swoimi przekonaniami w sprawach religii. Sytuacja ta spowodowana jest faktem, iż ustawa o wolności sumienia i wyznania weszła w życie przed uchwaleniem Konstytucji, natomiast jej późniejsze nowelizacje nie przyniosły pełnej synchronizacji przepisów ustawy z postanowieniami Konstytucji.

Przyjęcie wykładni obowiązujących przepisów polskich, w świetle której rodzicom przysługuje wyłączne prawo decydowania w kwestiach dotyczących korzystania z wolności religii przez ich dzieci, zaś obowiązek uwzględniania przez nich stopnia dojrzałości ich dzieci sprowadza się jedynie do zagadnień „proceduralnych” to znaczy zostaje zredukowany do nakazu stosowania odpowiednich do wieku dziecka metod wychowawczych, nie byłoby możliwe do pogodzenia z postanowieniami art. 14 Konwencji o Prawach Dziecka oraz interpretowanymi w świetle jej zasad ogólnych. Konwencja o Prawach Dziecka przewiduje bowiem „przynanie w różnym zakresie osobom małoletnim od 10. do 18. roku życia uprawnień do samodzielnego korzystania z wolności sumienia i wyznania”⁶⁴. Powyższe stanowisko odnosi się także do kwestii nałożenia na dzieci ewentualnego obowiązku automatycznego przyjmowania religii bądź światopoglądu rodziców do osiągnięcia peł-

⁶² Ley 133 de 23 diciembre de 1994 por la cual se desarrolla el Derecho de Libertad Religiosa y de Cultos, reconocido en el artículo 19 de la Constitución Política.

⁶³ Dz. U. z 1989, nr 29, poz. 155.

⁶⁴ M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2010, s. 35.

noletności oraz wiążącego się z nim prawa rodziców do samodzielnego decydowania o pobieraniu nauki religii swoich dzieci⁶⁵.

Art. 14 Konwencji o Prawach Dziecka stanowi, że państwa będą szanować prawa i obowiązki rodziców i opiekunów do ukierunkowywania dziecka w korzystaniu z wolności sumienia i wyznania w sposób zgodny z jego rozwijającymi się zdolnościami. Uwypuklenie w Konwencji podmiotowości dziecka, której wyrazem jest fakt posiadania przez nie własnych praw, wyróżnia ją wśród innych instrumentów prawa międzynarodowego normujących zagadnienia dotyczące wolności sumienia i wyznania. Podczas gdy np. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, czy Europejska Konwencja Praw Człowieka nakładając na państwa strony obowiązek poszanowania wolności rodziców zapewnienia swoim dzieciom wychowania religijnego i moralnego zgodnie z własnymi przekonaniami koncentrują się na prawach rodziców, Konwencja o Prawach Dziecka regulując relacje między rodzicami a dziećmi w płaszczyźnie religijnej na pierwszym planie stawia prawa dziecka. W świetle Konwencji o Prawach Dziecka uprawnienia rodziców względem dzieci mają charakter akcesoryjny, niejako pomocniczy; ich zadanie polega na ukierunkowaniu dzieci w korzystaniu z ich własnych praw, przy czym podejmowane w tym zakresie działania powinny być odpowiednie do rozwijających się zdolności dzieci. Uwypuklenie praw dziecka nie oznacza jednak, iż celem Konwencji była deprecjacja roli rodziców w procesie wychowawczym. *„Postanowienie konwencji szanuje osobowość dziecka, a jednocześnie nie zwalnia rodziców od obowiązku czuwania nad postępowaniem dziecka. Konwencja odeszła od tradycyjnego ujmowania praw dziecka i praw rodziców w odniesieniu do religii i przekonań. Prawo do wolności myśli, sumienia i religii jest prawem dziecka, a nie prawem rodziców do określania religii lub przekonań dziecka. Rodzice mają natomiast prawo i obowiązek ukierunkowywać dziecko”*⁶⁶. Intensywność tego ukierunkowania powinna zmniejszać się sukcesywnie wraz wiekiem dziecka. Nie należy więc przyjmować, że starsze dzieci (w wieku 12-16 lat) powinny automatycznie przyjmować religię i przekonania rodziców⁶⁷.

Ponadto, jak wspomniano, art. 14 Konwencji należy interpretować w świetle innych jej przepisów, zwłaszcza postanowień proklamujących zasady ogólne. W omawianym kontekście szczególne znaczenie ma art. 12 Konwencji ustanawiający ogólny obowiązek uwzględniania zdania dziecka – stosownie do stopnia jego dojrzałości i rozwoju - we wszystkich sprawach i decyzjach je dotyczących, a więc także w sprawach dotyczących przekonań religijnych i światopoglądowych⁶⁸. Istot-

⁶⁵ R. Hodgkin, P. Newell, op. cit., s. 188.

⁶⁶ A. Łopatka, *Dziecko. Jego prawa człowieka*, Warszawa 2000, s. 79.

⁶⁷ Tamże, s. 80.

⁶⁸ D. Sharon, op.cit., s. 248.

ne znaczenie dla interpretacji wolności sumienia i wyznania dziecka ma także zasada nadrzędności interesu dziecka we wszystkich działaniach podejmowanych wobec dzieci przez publiczne lub prywatne instytucje opieki społecznej, sądy, władze administracyjne lub ciała ustawodawcze (art. 3 ust. 1 Konwencji), wyznaczająca kierunek stosowania poszczególnych jego praw. Zasada ta opiera się na założeniu, że dziecko jest nie tylko podmiotem ochrony prawnej, lecz przede wszystkim osobą, której indywidualne interesy należy odpowiednio uwzględniać. W miarę gdy dorasta i rozwija się, dziecko nabywa zdolność formułowania i wyrażania własnych poglądów i opinii. Poglądy te należy brać pod uwagę przy wykonywaniu jego praw⁶⁹.

Na koniec warto odnotować, że Rzeczpospolita Polska ratyfikując Konwencję o Prawach Dziecka złożyła deklarację, w której wyraziła stanowisko, iż uważa, że wykonywanie przez dziecko m.in. prawa do wolności myśli, sumienia i religii „*dokonyje się z poszanowaniem władzy rodzicielskiej, zgodnie z polskimi zwyczajami i tradycjami dotyczącymi miejsca dziecka w rodzinie i poza rodziną*”⁷⁰. Na wieloznaczny charakter powołanej deklaracji zwrócił uwagę A. Łopatka, twierdząc, że z jednej strony można nadać jej rozumienie sprzyjające prawu dziecka do wolności myśli, sumienia i religii, z drugiej zaś strony można by ją interpretować jako próbę uczynienia z tego prawa martwej litery, na co wskazywały wypowiedzi niektórych posłów w trakcie debaty nad ratyfikacją Konwencji. Wszystko więc zależy od tego, do jakich zwyczajów i tradycji będzie się nawiązywać⁷¹. Powyższą deklarację rządu polskiego należy ocenić jako wyraz nadmiernej ostrożności, przede wszystkim z uwagi na fakt, że regulacja stosunków między rodzicami a dziećmi zarówno w Konwencji o Prawach Dziecka jak i w Konstytucji odzwierciedla ewolucję poglądów na temat relacji w rodzinie oraz opiera się na takich samych wartościach, do których zaliczyć można wzajemne zrozumienie i zaufanie oraz szacunek dzieci względem rodziców, wykluczający absolutne posłuszeństwo. Poza tym w społeczeństwie polskim w coraz większym stopniu akceptowany jest pogląd, iż „rozsądne” przekonania dziecka powinny być uwzględniane⁷².

Wnioski

Zarówno Konstytucja RP jak i Konwencja o Prawach Dziecka, mimo odmiennego rozłożenia akcentów wynikającego z natury danego aktu prawnego, wy-

⁶⁹ T. Smyczyński, *Pojęcie dziecka i jego podmiotowość*, [w:] T. Smyczyński, *Konwencja o prawach dziecka*, analiza i wykładnia, Poznań, 1999, s. 42 i n.

⁷⁰ Dz. U. 1991, nr 120, poz. 526.

⁷¹ A. Łopatka, *Prawo do wolności myśli, sumienia i religii*, Warszawa 1995, s. 25.

⁷² D. Wójcik, op. cit., s. 69.

chodzi z założenia, iż prawo rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami nie jest prawem absolutnym. Przede wszystkim nie pozbawia ono dzieci ich praw, w tym prawa do wolności sumienia i wyznania, choć korzystanie z nich uzależnione jest od osiągnięcia przez dzieci określonego stopnia dojrzałości. Prawa dzieci stanowią więc najistotniejsze ograniczenie praw wychowawczych rodziców. W związku z tym nie można zaaprobować poglądów doktryny usiłujących sprowadzić obowiązek uwzględniania stopnia dojrzałości dzieci, ich rozwijających się zdolności, wolności sumienia i przekonań do prakseologicznego wymogu podejmowania środków wychowawczych odpowiednich do wieku i stopnia rozwoju dziecka. W obowiązującym stanie prawnym trudno także przyjąć rozwiązanie polegające na powiązaniu pełnej zdolności do korzystania z wolności sumienia i religii z posiadaniem pełnej zdolności do czynności prawnych. Wydaje się, iż właściwym rozwiązaniem mogłaby być bardziej szczegółowa i jednoznaczna regulacja uprawnień niepełnoletniej młodzieży w zakresie decydowania o pobieraniu nauki religii i etyki w szkołach publicznych, zwłaszcza że podjęcie stosownych działań zmierzających do realizacji tego prawa zalecił Polsce Komitet Praw Dziecka. Z uwagi jednak na powagę regulowanej materii oraz na zastrzeżenia odwołujące się do psychologii rozwoju dziecka nadmierne obniżenie wieku (np. do 14 lat, jak to ma miejsce w Niemczech i Austrii), nie wydaje się pożądane. Właściwszym rozwiązaniem byłoby przyjęcie wieku lat 16, (jak ma to miejsce np. w Portugalii). Stosownym aktem normatywnym, w którym przepisy tego rodzaju mogłyby być pomieszczone, jest ustawa o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, z założenia regulująca tę problematykę w sposób kompleksowy. Do rozwiązania pozostaje także kwestia zapisu w art. 12 konkordatu, który wyraźnie przyznaje rodzicom katolickim prawo do decydowania o pobieraniu nauki religii ich niepełnoletnich dzieci.

Określenie przez ustawodawcę konkretnego wieku, z osiągnięciem którego dziecko uzyskiwałoby pełną zdolność do korzystania z wolności sumienia i religii, mimo że nie jest rozwiązaniem idealnym z powodu braku elastyczności, w większym stopniu realizuje postanowienia Konstytucji RP oraz Konwencji o Prawach Dziecka, niż rozwiązanie obecnie obowiązujące. Jakkolwiek przyznanie niepełnoletniej młodzieży samodzielnego prawa do decydowania o uczestniczeniu w lekcjach religii niechybnie wywołałoby żywą dyskusję w społeczeństwie połączoną z protestami ze strony Kościoła katolickiego, należy zauważyć, iż podobne rozwiązania występują już w krajach europejskich o tradycji katolickiej (Włochy, Portugalia). Poza tym prawo wewnętrzne kościołów nie wyklucza uznania dojrzałości w sprawach religii osób, które w świetle prawa państwowego nie posiadają pełnej zdolności do czynności prawnych. Na poparcie tej tezy można przytoczyć występującą w Kościele katolickim praktykę udzielania sakramentu bierzmowania, określa-

nego jako sakrament dojrzałości chrześcijańskiej⁷³, osobom niepełnoletnim. Podobne znaczenie (potwierdzenie dojrzałości chrześcijańskiej i przyjęcie do zboru) ma także praktykowana w kościołach ewangelickich konfirmacja, do której młodzież przystępuje w wieku 14-15 lat⁷⁴. Propozycje umożliwienia młodzieży samodzielnego opowiedzenia się za określonym wyznaniem lub światopoglądem nie powinna więc być z gruntu zakwestionowana ze strony przedstawicieli kościołów, aczkolwiek kwestia szczegółowej jej realizacji powinna stać się przedmiotem szerokiej i wieloaspektowej dyskusji uwzględniającej interesy rodziców i dzieci, argumenty prawne, w tym konieczność maksymalnego urzeczywistnienia obowiązujących Polskę standardów międzynarodowych, oraz ustalenia badań psychologicznych rozwoju dziecka i przebiegu procesu wychowania.

THE RIGHT OF THE PARENTS TO BRING UP THEIR CHILDREN IN CONFORMITY WITH THEIR CONVICTIONS VS. THE FREEDOM OF CONSCIENCE AND RELIGION OF THE CHILDREN IN THE CONSTITUTION OF THE REPUBLIC OF POLAND AND THE CONVENTION ON THE RIGHTS OF THE CHILD

Key words: parental right to rear children in accordance with their convictions, freedom of religion and belief of the child, the degree of maturity of the child, teaching of religion in public school, UN Convention on the Rights of the Child

Summary

A democratic state recognizes a natural right of parents to rear their children in accordance with their own convictions. This right is intimately linked with the freedom of religion and belief, nonetheless it goes beyond the realm of religious and moral upbringing. On the same time, the lawgiver when enacting the Constitution of the Republic of Poland took into consideration the prevailing social views on the position of the child within and outside their family, which found expression in the explicit recognition of the legal status of the child as an entitled person with respect to fundamental rights. Thus, the parental rights related to upbringing of their children are subject to limitations resulting in the duty to take into consideration the evolving capacities of the child, their degree of maturity, as well as their human rights, including the freedom of conscience and religion. The article discusses the relationships between the right of the parents and the rights of the child as enshrined in the Constitution of the Republic of Poland. The interpretation of the relevant constitutional provisions is enriched by considering the comparative perspective, in particular by presenting doctrinal views on the issues in question expressed in the context of the UN Convention on the Rights of the Child.

⁷³ Katechizm Kościoła Katolickiego, art. 1308, http://www.tezeusz.pl/cms/tz/fileadmin/user_upload/startowa/KATECHIZM_KO_CIO_A_KATOLICKIEGO.pdf (dostęp dnia 30.04.2013).

⁷⁴ O znaczeniu konfirmacji w Kościele Ewangelicko- Augsburskim czyli Luterzańskim w RP zobacz: http://www.luteranie.pl/materialy/liturgika/opracowania/konfirmacja_w_kosciele_ewangelicko_augsburskim,329.html (dostęp dnia 30.04.2013).